

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie prowadzonej za sygnaturą akt I Ns 456/11 z wniosku D. M. z udziałem Gminy D. o stwierdzenie nabycia spadku po V. E. B. w punkcie 1. stwierdził, że spadek po V. E. B., synu J. i J., zmarłym dnia 15 marca 2011 roku w S., gmina D. i tu ostatnio stale zamieszkałym na podstawie ustawy nabyła Gmina D. w całości i z dobrodziejstwem inwentarza, w punkcie 2. postanowił pobrać od wnioskodawczyni D. M. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 1 166,44 złotych tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, a w punkcie 3. ustalił, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła wnioskodawczyni, będąc reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 1143 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1 Konwencji dotyczącej kolizji praw w przedmiocie formy rozrządzeń testamentowych sporządzonej w H. z dnia 5 października 1961 r. (Dz.U. z 1969 r., Nr 34, poz. 284; dalej Konwencja) w zakresie, w jakim Sąd I instancji nie ustalił i nie zastosował prawa belgijskiego jako prawa miejsca zamieszkania i zwykłego pobytu spadkodawcy ani francuskiego jako prawa ojczystego spadkodawcy do oceny ważności rozrządzenia dokonanego na wypadek śmierci;

2. art. 286 i art. 278 § 1 k.p.c. przez nie zasięgnięcie uzupełniającej opinii biegłego z zakresu kardiologii i endokrynologii celem stwierdzenia, czy w dniu 2 lutego 2011 r. istniało realne zagrożenie śmiercią W. B., w sytuacji gdy dotychczas przeprowadzone dowody z opinii biegłego nie wyjaśniały wszystkich istotnych okoliczności sprawy;

3. art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyciągnięcie logicznych wniosków wypływających z przeprowadzonych dowodów w zakresie, w jakim Sąd I instancji pominął, że:

a/ stan zdrowia V. B. w dniu 2 lutego 2011 r. by zły, spadkodawca był w podeszłym wieku i istniała realna obawa jego rychłej śmierci, o czym także informował M. S., a co uzasadniało sporządzenie testamentu ustanęgo;

b/ z zeznań świadków zdarzenia z dnia 2 lutego 2011 r. wynika, że V. B. ujawnił wolę uczynienia M. D. swoją spadkobierczynią, a tym samym świadomie dokonał na wypadek śmierci rozrządzenia;

c/ świadkowie zdarzenia z dnia 2 lutego 2011 r. wyraźnie wskazywali, że posiadali świadomość tego, że W. B. wyraża wolę ustanowienia spadkobierczyni w osobie M. D..

Jednocześnie wносиła o:

1. zwrócenie się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu belgijskiego i francuskiego prawa spadkowego oraz wyjaśnienie obcej praktyki sądowej w zakresie ważności formalnej rozrządzeń dokonywanych na wypadek śmierci, względnie zasięgnięcie w tym przedmiocie opinii biegłego lub zastosowania innego środka zmierzającego do osiągnięcia w/w celu zgodnie z art. 1143 § 1 i 3 k.p.c.

2. przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu kardiologii i endokrynologii celem stwierdzenia, czy w dniu 2 lutego 2011 r. istniała realna groźba śmierci V. B. ze względu na jego wiek i schorzenia układu krążenia;

W konkluzji skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie wniosku M. D. w całości, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a nadto obciążenie uczestniczki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wnioskodawczyni, w całości według norm przepisanych, stosownie do przepisów art. 520 § 2 i 3 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację Gmina D. wносиła o jej oddalenie, a także oddalenie wniosku o obciążenie Gminy D. kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, a także wносиła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 listopada 2015 r. – bezpośrednio poprzedzającej wydanie rozstrzygnięcia w drugiej instancji - pełnomocnik wnioskodawczyni poprał apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni doprowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W sprawie niewątpliwie istotną okolicznością była informacja o tym, że spadkodawca V. E. B. był obywatelem francuskim i mieszkał na stałe w Belgii.

W pierwszym rzędzie powzięcie takiej informacji zawsze nakazuje Sądowi rozważyć, czy w danej sprawie sąd polski posiada kompetencje do orzekania. Kwestię jurysdykcji krajowej sąd zobowiązany jest bowiem wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy, a w razie stwierdzenia jej braku koniecznym jest odrzucenie wniosku. W przeciwnym razie przeprowadzone postępowanie dotknięte byłoby nieważnością (art. 1099 k.p.c.).

W tym zakresie Sąd Rejonowy doszedł do prawidłowych konkluzji i uznał, że w przedmiotowej sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po V. E. B. zmarłym w dniu 15 marca 2011 r. w S. gmina D. posiadającym obywatelstwo francuskie, na stałe zameldowanym w Belgii, który pozostawił po sobie spadek, w skład którego wchodzi wyłącznie udział wynoszący 1/2 części we współwłasności zabudowanej nieruchomości położonej w S. gmina D., istnieje jurysdykcja sądu polskiego do orzekania.

Sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po cudzoziemcu rozpoznaje bowiem sąd polski, jeżeli spadkodawca miał w Polsce miejsce zamieszkania albo miejsce zwykłego pobytu. (art. 1108 k.p.c.), a w braku tych przesłanek jurysdykcja krajowa obejmuje sprawy spadkowe, jeżeli w Polsce znajduje się majątek spadkowy lub jego znaczna część. Jurysdykcja ta ma przy tym charakter wyłączny w zakresie spadkowych nieruchomości (art. 1110² k.p.c.). Dodać należy, że posiadanie obywatelstwa obcego przez spadkodawcę nie pociąga za sobą konieczności uzyskania jego potwierdzenia w drodze administracyjnej, jeżeli spadkodawca miał w Polsce miejsce zamieszkania lub pozostawił tu majątek. W obu tych sytuacjach Państwo Polskie ma jurysdykcję niezależnie od obywatelstwa.

W dalszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowego ustalenia właściwości sądu, który winien rozpoznać wniosek w niniejszej sprawie, albowiem wyłącznie właściwym do rozpoznania sprawy o stwierdzenie nabycia spadku jest sąd spadku, tj. sąd rejonowy właściwy dla ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, względnie położenia majątku spadkowego bądź jego części i dopiero jeżeli nie zachodzi żadna z wymienionych przesłanek, właściwy jest Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy.

Ustalenie istnienia jurysdykcji sądu polskiego i wyłącznie właściwego sądu spadku w związku z posiadaną przez Sąd I informacją o obcym obywatelstwie spadkodawcy i stałym miejscu zamieszkania za granicami Polski, nie wyczerpało jednak wszystkich koniecznych czynności Sądu, które winien był dokonać z urzędu.

Wskazać bowiem należy, że w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku przeprowadzenie rozprawy jest obowiązkowe (art. 669 k.p.c.), a przed wyznaczenie jej terminu powinno nastąpić nie tylko uzupełnienie ewentualnych braków wniosku, potwierdzeniu jurysdykcji krajowej i właściwości sądu oraz stwierdzeniu braku podstaw do odrzucenia wniosku, ale też z uwagi na to, że na rozprawę należy wezwać osoby wchodzące w rachubę jako spadkobiercy ustawowi - niezbędne staje się także uprzednie określenie, kto zalicza się do tej grupy.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Okręgowy rozpoznając apelację, zbadał całościowo prawidłowość ustalenia kręgu spadkobierców. Rozpoznając badaną sprawę Sąd II instancji zważył bowiem, że zgodnie z uchwałą całej Izby

Cywilnej Sądu Najwyższego z 26.10.1973 r., w „w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd rewizyjny nie jest związany granicami rewizji ani zakazem uchylenia lub zmiany zaskarżonego postanowienia na niekorzyść uczestnika postępowania, który wniósł rewizję” (III CZP 13/73, OSNC 1974/9/144). Powyższa teza opiera się na założeniu, że w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku Sąd związany jest wnioskiem tylko co do osoby spadkodawcy, nie może więc stwierdzić nabycia spadku po osobie nie objętej wnioskiem, ale jednocześnie nie jest związany zgłoszonym we wniosku żądaniem stwierdzenia nabycia spadku przez określonych spadkobierców. Zgodnie z dyspozycją art. 677 § 1 k.p.c. Sąd zobowiązany jest stwierdzić nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy, przy czym zgodnie z nakazem zawartym w zdaniu drugim tego przepisu, postanowienie powinno wymieniać wszystkich spadkobierców oraz wysokość ich udziałów. Z kolei przepis art. 670 § 1 k.p.c. zobowiązuje Sąd spadku do badania z urzędu, kto jest spadkobiercą. Z przytoczonych unormowań wynika zatem, że postępowanie o stwierdzenie praw do spadku wszczyna się więc na wniosek, lecz jeśli chodzi o ustalenie osób spadkobierców i wysokości ich udziałów, to toczy się ono z urzędu. Tym samym mamy tu do czynienia z zasadą niepodzielnego charakteru postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku, na którą zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia izby cywilnej z dnia 16 kwietnia 1971 r. (III CRN 61/71, OSP 1972/9/168). Przewodnią myślą wyrażoną w tym orzeczeniu jest ta, że w postępowaniu wywołanym złożeniem przez jednego z uczestników postępowania rewizji od orzeczenia sądu I instancji, stwierdzającego nabycie spadku, Sąd II instancji jest nie tylko uprawniony, ale wręcz jest zobowiązany do kontroli z urzędu prawidłowości całego zaskarżonego rozstrzygnięcia, a nie tylko jego części w granicach uprawnień spadkowych rewidującego. Jest to zresztą pogląd ugruntowany i wielokrotnie powtarzany w kolejnych judykatach Sądu Najwyższego, jak choćby w postanowieniu SN z dnia 17 września 1999 r. (I CKN 379/98, OSNC 2000/3/59), czy postanowieniu z dnia 5 października 2006 r. (IV CSK 163/06).

Zazwyczaj dla określenia osób, które powinny wziąć udział w charakterze uczestników postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku wystarczający jest sam wniosek. W niniejszej sprawie ustalono jednak, że zmarły spadkodawca nie miał żony, ani dzieci i innych zstępnych, a także, że jego rodzice i rodzeństwo nie żyją, a przy tym brak było informacji świadczących o innych spadkobiercach. Brak osób powołanych do spadku w określonej grupie skutkowało koniecznością uzyskania informacji o kolejnych osobach, stosownie do porządku przewidzianego w art. 932 i n. k.c. Dokonano zatem stosownych ogłoszeń w prasie i w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, a nadto na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w D., w budynku sądu i na stronie internetowej sądu przez okres 1 miesiąca. Jeżeli Sąd nie ma informacji o członkach rodziny powołanych do spadku z ustawy zachodzi konieczność wezwania do udziału w sprawie gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, bądź – co należało uczynić w niniejszej sprawie - Skarbu Państwa reprezentowanego przez właściwego starostę/prezydenta miasta, jeżeli w skład spadku wchodzi nieruchomość, bądź Ministra Skarbu Państwa (w innych wypadkach) /zob. art. 11 i art. 11a ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r. poz. 518), a także art. 7b ust. 1 pkt 5 ustawy z 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 1224/. Spadkobierca niewymieniony w treści wniosku musi zostać wezwany postanowieniem Sądu do udziału w sprawie. Postanowienie tego rodzaju nie jest zaskarżalne, a więc nie wymaga uzasadnienia i może zostać wydane na posiedzeniu niejawnym. Odpis takiego postanowienia należy doręczyć wzywanej osobie wraz z odpisem wniosku i załączników oraz odpisami innych pism, jeżeli zostały złożone, a ponieważ wezwanie następuje z urzędu, odpisy mogą zostać sporządzone przez sekretariat sądu. Postanowienie może zostać również wydane na rozprawie i wówczas należy doręczyć wyciąg z protokołu zawierający postanowienie (art. 356 k.p.c.) wraz ze wskazanymi dokumentami.

Analiza materiału aktowego doprowadziła do ustalenia przez Sąd Okręgowy w drodze kontroli instancyjnej, że Sąd Rejonowy nie zawiadomił o niniejszej sprawie Skarbu Państwa, którego winien reprezentować Starosta Powiatu w Ł., mimo iż spadkodawca miał ostatnie miejsce zamieszkania zagranicą (mieszkał w Belgii) i był obywatelem państwa obcego (miał obywatelstwo francuskie). Stwierdzenie jednak powyższego nie jest zdaniem Sądu II instancji wystarczające do wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia merytorycznego, a to z tego względu, że niniejsza sprawa nie dojrzała do jej rozstrzygnięcia. Zasygnalizowane wyżej uchybienie proceduralne popełnione przez Sąd pierwszej instancji skutkuje koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, dokonania ponownej oceny żądania wniosku i rozstrzygnięcia o istocie sprawy z udziałem wszystkich zainteresowanych uczestników. Sąd pierwszej instancji nie dopełnił bowiem obowiązku ciążącego na nim z urzędu, wynikającego z treści art. 670 k.p.c.

w zw. z art. 677 § 1 k.p.c. zgodnie z którymi sąd spadku bada z urzędu kto jest spadkobiercą. Skoro z materiału aktowego wynika, że zmarły spadkodawca V. E. B. miał obywatelstwo francuskie a jego ostatnie miejsce zamieszkania było również za granicą, tj. w Belgii, w skład spadku po nim wchodzi zaś wyłącznie udział wynoszący 1/2 części we współwłasności zabudowanej nieruchomości położonej w S. gmina D., przeto Sąd z urzędu zobowiązany był w takim stanie rzeczy zawiadomić o sprawie Skarb Państwa, który winien być reprezentowany przez Starostę Powiatu w Ł..

Gdyby bowiem dopiero Sąd odwoławczy orzekł co do meritum sprawy z udziałem Skarbu Państwa, to tym samym ograniczyłby jego prawa pozbawiając chociażby możliwości zaskarżenia orzeczenia w trybie zwykłym. Dopiero wezwanie do udziału w sprawie wszystkich osób, które w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. były zainteresowane pozwoli na ponowną ocenę dowodów, ewentualne uzupełnienie materiału dowodowego i prawidłowe oraz właściwie uzasadnione rozstrzygnięcie. Tym samym koniecznym stało się uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, z jednoczesnym poleceniem dokonania z urzędu stosownego zawiadomienia o toczącym się postępowaniu Skarbu Państwa reprezentowanego przez Starostę Powiatu w Ł..

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto natomiast na treści art. 108 § 2 k.p.c.